

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie za przesyłką pocztową 6.— zł. z odnośnikiem do domu 8.— zł. dla odbierających pisemno na miejscu 4.50 zł.—Cena pojedynczego egzemplarza 20 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku przesłania sily wyszedł, lub innych czynników administracja pisma nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczenie.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy w teście 40 gr., za tekstem 20 gr. Drobną ogłoszenia słowo trytowe 25 gr., wyróżnione 40 gr., każdy dalszy wiersz 15 gr. Najtańsze ogłoszenia drobne 1.50 zł. — Ogłoszenia matrymonialne 50 proc. drożej, ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej, ogłoszenia skóne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat — Ogłoszenia przyjmują się do godz. 10 rano. Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklam będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Konto w Kasańskiej East Oszczędności Nr. 12

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr. 52. TELEFON 22-45 Godziny przyjęć redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do godz. 14-tej.

Nr 136

Częstochowa, niedziela 16 czerwca 1940 r.

Rok II (XXXV)

Paryż, Le Havre i Montmedy zajęte

Nieprzyjaciel jest w pełnym odwrocie

WOJSKA NIEMIECKIE WKROCZYŁY JUŻ DO PARYŻA — CAŁKOWITE PRZEŁAMANIE FRONTU FRANCUSKIEGO — ZATOPIONO WIELE OKRĘTÓW

(=) Główna Kwatera Wodza, 15 czerwca. — Naczelna Komenda Armii Niemieckiej komunikuje:

Całkowite załamanie się frontu francuskiego między kanałem La Manche i linią Maginota koło miejscowości Montmedy zniweczyło początkowy zamiar francuskiego dowództwa, mający na celu obronę stolicy Francji. W związku z tym Paryż został zaliczony do rzędu miast otwartych.

W tej chwili odbywa się właśnie wkraczanie zwycięskich wojsk niemieckich do Paryża. (Wiadomość tę podaliśmy wczoraj w dodatku nadzwyczajnym).

Drugi akt potężnej kampanii na Zachodzie został zwycięsko zakończony. Siła oporu północnego frontu francuskiego została złamana. Przekroczono na szerokim froncie Sommę w pół Paryża i zajęto Le Havre.

Na całym froncie od Paryża aż do linii Maginota koło Sedanu nieprzyjaciel znajduje się już w pełnym odwrocie.

W wielu miejscach niemieckie dywizje pancerne i zmotoryzowane przerwały i prześcignęły szeregi cofającego się nieprzyjaciela. W tych miejscach nieprzyjaciel ucieka, pozostawiając swoje całe uzbrojenie. Dywizje piechoty przełamały pozycje obronne Paryża. Siły nieprzyjacielskie nie wystarczały już do obrony stolicy Francji. Zwycięskie wojska niemieckie wmaszerowały od dzisiejszego przedpołudnia do Paryża.

Na wschód od Marny wzięte Vitry-le-François i Metz do południowego krańca lasu argońskiego. — Grzbiet wzniesienia 304 (Martwy Człowiek) na północny zachód od Verdun został zdobyty szturmem w czwartek wieczór. Montmedy, silny krańcowy filar linii Maginota, został zdobyty.

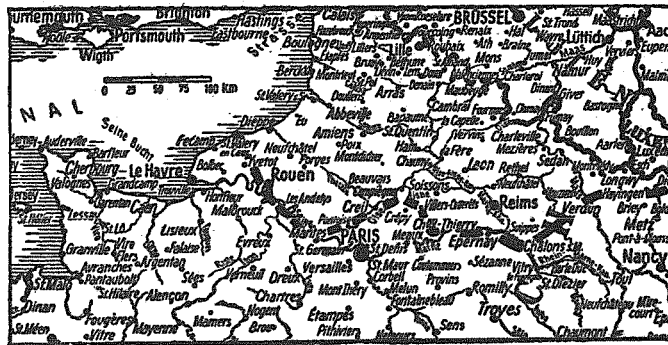
Trzeci etap ścigania nieprzyjaciela aż do zupełnego zniszczenia go, rozpoczął się obecnie.

W piątek wczesnym rankiem wojska niemieckie na froncie Saary przeszły do ataku czołowego przeciwko linii Maginota.

Pomimo przeszkód, spowodowanych warunkami atmosferycznymi, również w dniu 13 czerwca niemieckie eskadry samolotów bombowych, nurkowych i bojowych interweniowały w wielu miejscach frontu w walkach, prowadzonych na ziemi, wspierając akcje wojsk lądowych. Obrzucono skutecznie bombami i ostrzeliwano ogniem karabinów maszynowych skupienia wojsk oraz kolumny marszowe i transportowe na tyłach nieprzyjaciela i dokonano znacznych zniszczeń na lotniskach, dworcach i liniach kolejowych, szczególnie na terenach, położonych na wschód od Marny.

Na wodach przybrzeżnych koło Le Havre udało się zatopić dwa parowce transportowe, dwa dalsze odniosły uszkodzenia, wśród nich jeden statek pojemności 10.000 ton. Artyleria przeciwlotnicza zatopiła na północ od Le Havre 3 dalsze poważnie uszkodzila i zmusila flote angielski kontrtorpedowce do odwrotu.

Straty nieprzyjaciela w powietrzu wyniosły wczoraj 19 samolotów, 3 zestrzelono w walkach powietrznych, 3 artyleria przeciwlotnicza, resztę zniszczono na ziemi. — Dwa samoloty niemieckie zaginęły.



Mapka orientacyjna do komunikatów Naczelnej Komendy Armii Niemieckiej

Niemiecka łódź podwodna zatopiła w dn. 13 czerwca brytyjski krążownik pomocniczy „Scotstoun”, pojemności 17.000 ton. — Innej łodzi podwodnej udało się trafić torpedą i zatopić transportowiec, pojemności 12.000 ton, płynący na północ od Bryjdów pod bardzo silnym konwojem.

POD DRONTHEIM ZESTRZELONO 9 SAMOLOTÓW BRYTYJSKICH — Dodatkowo komunikują, że w czasie nalotu lotników brytyjskich w dniu 12 czerwca na jedno z lotnisk w pobliżu Drontheim, zestrzelono w walkach powietrznych 9, a nie 4 samoloty, jak to poprzednio doniesiono.

WKROCZENIE DO PARYŻA

Paryż jest dla każdego Francuza czemś więcej, aniżeli siedzibą rządu i stolicą kraju. Paryż jest sercem Francji. Tu jest punkt centralny całego życia umysłowego, kulturalnego, politycznego i gospodarczego narodu francuskiego. W Paryżu i w jego okolicy leżą też najważniejsze i największe fabryki francuskiego przemysłu zbrojeniowego.

Jeszcze dwa dni temu francuski premier Reynaud oświadczył — w każdym razie po schronieniu się wraz z całym rządem w jednej z miejscowości na południu Francji — że Paryż będzie brodniony aż do ostatniego domu. Jednakże zaraz następnego dnia wskutek załamania się północnej armii francuskiej od morza aż do Argonów obrona Paryża stała się niemożliwa. Poza tym groził otwarty bunt znękanego ludności, która nie miała bynajmniej ochoty narażania swego pięknego miasta na los Warszawy. W ten sposób Reynaud wbrew własnej woli został zmuszony do powzięcia rozsądnej decyzji: Paryż został ogłoszony otwartym miastem i bez oporu wydany zwycięskim wojskom niemieckim, które wczoraj rano wkroczyły do miasta. Po raz pierwszy od 70 lat obce wojska zawładnęły stolicą Francji.

W przeciągu zaledwo jednego miesiąca udało się więc wojskom niemieckim to, o co nadaremnie walczyły w wojnie światowej przez 4 i pół lat.

Fakt ten wystarczy do przekonania, że dzisiejsze Niemcy dzięki swemu lepszemu kierownictwu i uzbrojeniu, jak również dzięki zupełnemu zjednoczeniu narodu niemieckiego przewyższają jednak pod każdym względem Niemcy z okresu wojny światowej, mimo że ówczesni niemieccy żołnierze bili się nie mniej dzielnie niż obecnie.

Wojskowych i moralnych konsekwencji zajęcia Paryża oraz kompletnej klęski francuskiej armii północnej nie da się w ogóle przewidzieć. Przyłącza się do tego fakt, że równocześnie z pociągami za szczytkami francuskiej armii północnej rozpoczął się wielki atak na Verdun i centrum linii Maginota. Zniszczenie ostatnich dywizji francuskich, wstrząśniętych już moralnie wskutek ostatnich wydarzeń, a materialnie odciętych od swych źródeł zaopatrzenia, dokona się z szybkością lawiny. Nawet transporty z amerykańską pomocą — jeżeli rzeczywiście जाता nadejdzie — nie będą już w stanie uratować losu Francji. Po zajęciu w dniu wczorajszym przez wojska niemieckie również ważnego portu Le Havre, Francja dysponuje jeszcze tylko jednym większym portem nad Adriatykiem, mianowicie Bordeaux, ale i tutaj transporty z materiałami byłyby narażone na gwałtowne ataki przeważających sił lotnictwa niemieckiego.

Chwila ostatnich rozstrzygnięć dla Francji, a tym samym i dla Anglii nadchodzi w niepoczekanym tempie.

Dramatyczny bój o Norwegię

Bilans końcowy Naczelnej Komendy Armii Niemieckiej

(SS) Główna Kwatera Wodza, 15 czerwca. — Po zwycięskim zakończeniu walk o Narvik komunikuje naczelna komenda armii niemieckiej następujące zestawienie przebiegu operacji wojskowych w Danii i Norwegii:

Plany sprzymierzonych zmierzające do nadania wojnie na drodze poprzez Skandynawię korzystnego dla siebie obrotu były od dawna znane naczelnej komendzie armii niemieckiej i zmusiły je do poczynienia przygotowań dla błyskawicznego przeciwdziałania. W tym celu, dla przygotowania jednolitej akcji pod osobistym kierownictwem Hitlera wydzielono i zorganizowano specjalną dywizję armii lądowej, lotnictwa oraz całą flotę. Po wielokrotnych, jaskrawych wypadkach, naruszenia neutralności Norwegii przez brytyjskie jednostki morskie, bezpośrednia groźba zatacza floty angielskiej na Norwegię stała się przyczyną rozpetania się operacji niemieckich o świcie dnia 9 kwietnia.

Operacje te rozpoczęły się od wkroczenia wojsk niemieckich przez granicę niemiecko-duńską i wylądowanie wojsk niemieckich w licznych portach i lotniskach w Danii i Norwegii.

Celem tych operacji było uniemożliwienie nieprzyjacielowi użycia obu tych krajów jako podstawy dla strategicznego okrażenia od północy i gospodarczego zduszenia Niemiec. Zabezpieczenie Danii na skutek pełnego zrozumienia stanowiska króla i jego rządu, po niewielkich potyczkach na granicy, zakończone na str. 4-tej

TANGER OBSADZONY PRZEZ WOJSKA HISZPAŃSKO-MAROKAŃSKIE

(19) Madryt, 15 czerwca. — Rząd hiszpański postanowił obsadzenie stłami wojskowymi miasta i terytorium Tangeru, celem zabezpieczenia neutralności tego kraju. W piątek rano wojska hiszpańsko-marokańskie obsadziły Tanger.

SPUSZCZENIE NA WODĘ AMERYKAŃSKIEGO OKRĘTU BOJOWEGO

(8) Nowy Jork, 15 czerwca. — W ub. czwartek odbyło się w stoczni marynarki wojennej w Brooklynie spuszczenie na wodę 35.000-tonowego okrętu bojowego „Norta Carolina”.

W okolicznościowym przemówieniu oświadczył minister marynarki Edison, że budowa okrętów wojennych w okresie pokoju czyni naród dostatecznie silnym aby mógł sobie zabezpieczyć pokój. Obecnie budujemy okręty wojenne nie po to aby być napastnikami, lecz po to abyśmy jako państwo silne nie mogli być zaatakowani.

STANY ZJEDN. DOMAGAJĄ SIĘ NORMALNEJ ZAPŁATY

(15) Waszyngton, 15 czerwca. — Departament stanu wezwał we czwartek 12 krajów europejskich zwykłym piśmie upominalawczym, nadsyłanym co pół roku do wyrównania rat i procentów do długów, zaciągniętych w czasie wojny światowej, przypadających na połowę czerwca. Ogólna suma przypadająca do zapłaty w sobotę wynosi 223 milionów dolarów. Przypuszcza się tu, że podobnie jak w ostatnich latach zapłaci jedynie Finlandia.

BRITYJSKA PODŁOŚĆ

Belgowie odsłaniają angielskie sztuczki lotnicze

Berlin, 15 czerwca. — Do jakich machiacyj zdołał się Anglię, dowodzi następujący przykład, jaki zdarzył się w końcu maja w Tournai. Porucznik H. będący na kwatery w Tournai, oświadczył właścicielowi domu, nazwiskiem H. Fourmoin, że Brytyjczyce, zabrawszy całkowicie umeblowanie oraz wartościowe przedmioty, znajdujące się w domu, a przywłaszczysz wszystkie kosztowności i przedmioty srebrne, zmusili go do wystawienia zaświadczenia, stwierdzającego, że za wszystkie te spustoszenia i kradzieże odpowiedzialne są wojska niemieckie. Pan Fourmoin potwierdził zeznanie swoje przysięga.

HISZPANIA OKAZUJE SWOJĄ WOLĘ

Wielkie zadowolenie we Włoszech z powodu stanowiska Hiszpanii

(17) Mediolan, 15 czerwca. — Ogłoszona ostatnio deklaracja, w której Hiszpania uważa się za państwo nie prowadzące wojny, przyjęta została przez prasę północno-włoską z wielkim zadowoleniem. „Corriere della Sera” pisze, że stanowisko gen. Franco znajduje we Włoszech całkowitą zgodę. Niezależnie od pobudek politycznych innej natury, deklaracja stanowi jasny dowód solidarności Hiszpanii z mocarstwami osi, oraz nowy dowód zdecydowanej woli narodu hiszpańskiego. Dzięki tej deklaracji umocnił gen. Franco nową pozycję, wywalczoną w historii narodu hiszpańskiego przez zwycięską rewolucję.

Jak podkreśla „Popolo d'Italia”, stanowisko narodu hiszpańskiego do tych narodów, które szkodziły i nadal szkodzi interesom Hiszpanii, jest całkiem jasne. Świadczy o tym fakt, że właśnie w 24 godziny po wystąpieniu Włoch do wojny hiszpańskie dzienniki w sposób niedwuznaczny wypowiedziały uczucia narodowe Hiszpanów, stwierdzając, że Hiszpania nie zapomina i nie może zapomnieć krzywd przeszłości, oraz że gorąco życzy zwycięstwa tym narodom, które w walce o narody były i nieopiędliwie mężnie ją wspomagały. Stanowisko Hiszpanii jako państwa nie prowadzącego wojny nie może być dla demokracji niespodzianką. Narodowe interesy Hiszpanii będą dopiero wówczas w pełni doprowadzone do rozkwitu, gdy Gibraltar będzie mógł powrócić na łono swej ojczyzny i jeśli hiszpański naród odzyska swój teren życiowy.

GEN. SODDU ZASTĘPCĄ SZEFA SZTABU GENERALNEGO

Rzym, 15 czerwca. — Duce powierzył zastępstwo szefa sztabu generalnego generałowi Soddu, oraz rozporządził, że szef sztabu generalnego faszystowskiej milicji podlega bezpośrednio szefowi wojskowego sztabu generalnego, marszałkowi Badoglio.

„OSSERVATORE ROMANO” ZAWIESZONY

Rzym, 15 czerwca. — Watykański dziennik „Osservatore Romano” w ub. środę został zawieszony. Czy chodzi o zdecydowany zakaz ukazywania się tego pisma na zawsze, czy tylko na okres wojny, nie wiadomo.

STRATA OSTATNIEJ POLSKIEJ ŁODZI PODWODNEJ

Sztokholm, 15 czerwca. — Brytyjska admiralacja podaje doniesienie tak zwanego „polskiego sztabu marynarki” w Londynie, który z zalem zakomunikować musi, że ostatnia polska łódź podwodna „Orzeł”, która od dłuższego czasu nie powraca z jazdy wywiadowczej, przypuszczalnie należy uważać za straconą.

1,7 MILIARDÓW DOLARÓW NA UZBROJENIA

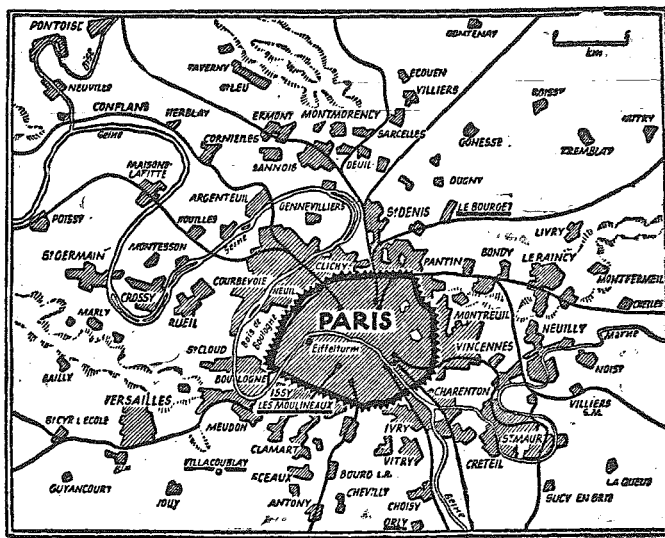
Waszyngton, 15 czerwca. — Posiedzenie plenarne izby poselskiej przyjęło 401 głosem (1 przeciw) wniosek o specjalnej obronie za sumę w wysokości 1,7 miliarda dolarów.

Wniosek ten, który przedstawiono Wydziałowi Gospodarcemu Izby Poselskiej, a który obecnie przeszedł do senatu, przewiduje uchwalenie rozpoczęcia budowy dalszych 68 statków wojennych, sprawnie 3000 samolotów, podwyższenie stanu ilości załogi wojsk związkowych o 95,000 ludzi i urządzenie systemu baz lotniczych. Celem zdobycia funduszy na uskutecznienie tego projektu dobrojenia podniósł ministerstwo finansów swoje wpływy podatkowe do wysokości 1004 milionów dolarów, oraz podwyższył ustawowo ustaloną granicę długów państwowych z 45 na 49 miliardów dolarów.

Siedziba Banku Francji została „tymczasowo” przeniesiona do Saumur.

We Włoszech wprowadzono czas letni

Włochy wprowadziły w nocy z piątku na sobotę czas letni na zegarach.



Paryż wraz z okolicą

Odezwa J. Eksk. biskupa sandomierskiego do robotników polskich

ROBOTNICZY MAJĄ SIĘ ZGŁASZAĆ DOBROWOLNIE NA ROBOTY DO NIEMIEC — TOWARZYSZCIE IM BĘDĄ POLSCY PROBOŚCZOWIE KATOLICY

Częstochowa, 15 czerwca. — Jego Ekscelencja biskup sandomierski, administrator apostolski Jan Lorek, wystosował następujące pismo do proboszczów i księży swojej diecezji:

Upraszam czcigodnych księży proboszczów o odczytanie wiernym możliwie jak najżybciej następującej odezwy:

„Kochani parafianie! Od chwili ogłoszenia rozporządzenia o przymusowym dostarczaniu robotników do Niemiec, podjąłem starania u władz niemieckich, ażeby robotników nie brano przymusowo, lecz dobrowolnie tych, którzy z własnej woli zechcą wyjechać. Otrzymałem decyzję władz, że

władze te zrezygnują z zarządzeń przy-

musowych, o ile zgłosi się dobrowolnie dostateczna liczba ochotników. Wobec tego uważam za konieczne zawiadomić o tym mieszkańców parafii, przy czym zwracam uwagę, że osoby bezrobotne, poszukujące zarobku, przez swój wyjazd na roboty odciążą swoje gminy rodzinne.

W związku z tym muszę nadmienić, że w myśli przyrzeczenia władz niemieckich przewidziany jest również wyjazd pewnej liczby proboszczów do Niemiec, celem sprawowania opieki duchowej nad robotnikami, wyjeżdżającymi tam na roboty.”

Z powyższej odezwy Jego Ekscelencji księdza biskupa wynika, że miarodajne czynniki kościelne idą na rękę, z własnego przekonania, wysiłkom władz niemieckich w ważnej kwestii pozyskania robotników polskich do robót w Niemczech oraz, że władze niemieckie ze swej strony przykładają wagę do rozsądnej współpracy z czynnikami kościelnymi. Do Niemiec powinni wyjeżdżać nie niewolnicy pod przymusem, ale polscy robotnicy ochotnicy, którzy podobnie, jak Jego Ekscelencja ksiądz biskup, rozumia, iż w obecnych ciężkich czasach chrześcijańskim obowiązkiem jest uczciwie pracować, a nie skazywać przez lenistwo siebie samego i swej rodziny na nędzę. Z odezwy J. E. księdza biskupa wynika dalej, że władze niemieckie zapewniają polskim robotnikom nie tylko wynagrodzenie, wyżywienie i pomieszkanie, ale że mają również pełne zrozumienie dla religijnych potrzeb naszych robotników i że polscy katolicy proboszczowie towarzyszą polskim robotnikom, udającym się do Niemiec.

ANGLICZY CHCĄ BYĆ „NIEZALEŻNI”

Rzym, 15 czerwca. — Według nadeszłych z Brukseli wiadomości, które podkreślają włoskie sprawodawcy, w tych dniach miało miejsce spotkanie między Weygandem a oficerami angielskimi w Normandii. — Anglicy wyrazili życzenie, że nie chcą być zależni od francuskiego dowództwa sił zbrojnych. Jak donoszą z oficjalnych źródeł londyńskich, wspólne dowództwo obydwóch państw nad angielskim korpusem ekspedycyjnym, który ma za zadanie odzianie centra przemysłowe w Valenciennes i Lille, zostało zawieszono. Francuscy przedstawiciele wojskowi ze swej strony zwracają uwagę, że ze względu na ogólnie, bardzo poważną sytuację armii francuskiej, wspólne dowództwo jest po prostu niezbędne. Różnica zdań między angielskim i francuskim sztabem wojennym, dotąd nie miała miejsca.

Budowa kolei fińskiej - rosyjskiej rozpoczeta

Prace nad budową linii Kemijärvi. Kuolajärvi postanowionej na pokój rosyjsko-fińskim zostały obecnie podjęte. Ostatnie wykofowanie planów będzie wprawdzie gotowe dopiero po kilku miesiącach jednakże już teraz obsadzono grupy robotników w kilku punktach wyjazdu.



Tak przygotowane lotnictwo włoskie bierze udział w wojnie

Zakrojona na wielką skalę rozbudowa produkcji polskiej

INTENSYWNE BADANIA ZIEMNE — OTWORZENIE CENTRALI BUDOWLANEJ I OPRAWOWANIE POWSZECHNEGO PLANU GOSPODARCZEGO

(=) Kraków, 15 czerwca. — Generalny Gubernator na posiedzeniu kierowników oddziałów urzędu Generalnego Gubernatora zawiadomił, że celem jednolitego uregulowania wszystkich zagadnień, dotyczących budownictwa oraz celem zapewnienia ciągłości prac budowlanych powołał do życia „centralę budowlaną”.

Generalny Gubernator zapowiedział dalej wprowadzenie w życie powszechnego planu gospodarczego na terenie Generalnego Gubernatorstwa. W obecnej chwili plan taki opracowany jest przy współudziale wszystkich zainteresowanych czynników i wprowadzony będzie w życie w najbliższym roku gospodarczym.

W związku z tymi oświadczeniami Generalnego Gubernatora, kierownik urzędu badań ziemnych w Generalnym Gubernatorstwie prof. Brinkmann przedstawił obszerny referat na temat stanu badań ziemnych w Generalnym Gubernatorstwie, podjętych i kontynuowanych przez tenże urząd. Z referatu mogli Kierownicy oddziałów poinformować się do jakiego stopnia teren Generalnego Gubernatorstwa jest samowystarczalny pod względem surowców. Z powyższych szczegółów wynika, że zamierzenia Generalnego Gubernatora mają na celu rozbudowę na wielką skalę produkcji polskiej.

Dramatyczny bój o Norwegię

Ciąg dalszy ze str. 1-szej

stało dokonane bez żadnych incydentów jeszcze w ciągu dnia 9 kwietnia.

W Norwegii

wylądowały wojska niemieckie 9 kwietnia i to zarówno na okrętach jak i na samolotach — przy czym jednostki niemieckie dostawczo otarły się w niektórych miejscach o angielskie okręty wojenne. Narvik, Drontheim, Bergen, Stavanger, Egersund, Christiansund, Arendal i Oslo zostały obsadzone. W Narvik musiano złamać opór norweskich sił morskich, w Drontheim, Christiansund a przede wszystkim w Oslo zmuszona była niemiecka marynarka wojenna, i niczym i wysadzone na ląd oddziały szturmowe piechoty zwalczyły opór fortyfikacji nadbrzeżnych. O czynach bohaterów, jakich wówczas dokonali zarówno dowódcy i podległe im jednostki, jak i poszczególni żołnierze doniesie szczegółowe sprawozdanie, które będzie wydane w terminie późniejszym. Na czele tych czynów stać będzie po wsze czasy heroiczna walka i zatoniecie krążownika „Blücher”.

Pierwszy etap

Do dnia 21 kwietnia wszystkie zdobyte punkty strategiczne zostały rozbudowane, zabezpieczone i umocnione we wszystkich kierunkach, w rejonie Oslo przywrócono spokój, umocniona stręta Fredrikstad saskim znalazła się w rękach niemieckich, zajęto Kongswinger i przywrócono połączenie lądowe pomiędzy Oslo i Stavanger przez Christiansund. Dalej na północ znalazła się w rękach niemieckich kolej prowadząca z Drontheim aż do granicy szwedzkiej oraz większa część kolei eksportujących rudę na wschód od Narvik, Anglikom udało się tymczasem zatopić baterie nadbrzeżne sprostowane dla obrony portu w Narvik, wskutek czego nie udało się przeszkodzić wdarciu się przeważających brytyjskich sił morskich do fiordu Lofotów. Ofiarą ich padły kontrtorpedowce niemieckie po dzielnym oporze, po poprzednim wystrzeleniu amunicji aż do ostatniego granatu i zadaniu nieprzyjacielowi ciężkich strat. Załogi ich przyłączyły się następnie, jako popłite na radość, wzmocnienie do niewielkiej grupy niemieckich strzelców górskich, która trzymała się z uporem na pokrytym śniegiem skalistym wybrzeżu i w ciągu następnych tygodni wytrwała na stanowiskach pomimo ciężkiego ognia z dział nieprzyjacielskich okrętów wojennych i licznych prób wladowania wojsk. Jeszcze były w toku walki z poszczególnymi oddziałami różnych dywizji norweskich w dolinach wysokogórskich między Oslo i Bergen, a oczekiwane z utęsknieniem posiłki niemieckie, konieczne dla przeprowadzenia ataku dopiero wymaszerowały w kierunku Drontheim, kiedy sprzymierzeni przystąpili do przeciwdzierzenia. Przy użyciu znacznej ilości okrętów wojennych i handlowych rzucili oni na ląd pod Andalsnes, Namsos i Harstad swoje wojska. Celem ich było ożywienie na nowo słabnącego oporu norweskiego, odebranie Drontheim przez koncentryczny atak od północy i od południa, zniszczenie słabej niemieckiej grupy operacyjnej w rejonie Narvik i, jak wynika z niebezpieczeństwa ze znalezionych rozkazów angielskich — uderzenie, w razie sprzyjających okoliczności na szwedzkie tereny rudonośne w Gaeilivare. Wszystkie te wysiłki spełzyły na niczym.

Przewaga lotnictwa niemieckiego

Przed wszystkim nie udało się, mimo ciężkich strat, wszelkie wysiłki nieprzyjaciela odebrania lotnictwu niemieckiemu przewagi powietrznej nad całym terytorium Norwegii, a to dzięki działalności niemieckiego lotnictwa pocistowego i obrony przeciwlotniczej. Następnie młode niemieckie pułki przy skutecznym wsparciu lotnictwa rzuciły się na siły niemieckie i angielskie, które usiłowały przeskodzić połączeniu się niemieckich grup operacyjnych, posuwających się z Oslo ku północy i Drontheim ku południowi. W bardzo ciężkich warunkach terenowych, pokonując wszelkie przeszkody spowodowane wysadzeniem i zniszczeniem mostów, wojska niemieckie pędziły nieprzyjaciela w górskich dolinach z jednego wawozu do drugiego, tak że już 30 kwietnia koło Stoeren o 50 km na południe od Drontheim podały sobie ręce oddziały niemieckie, przybijającą z strony Oslo i Drontheim.

Brytyjskie plany operacyjne zostały unicestwione

Anglicy panicznie wycofali się z Andalsnes, gdzie ponownie wsiadli na okręty, aby odejść od kraju, pozostawiając na łaskę losu wielkie ilości materiału wojennego i wszelkiego rodzaju zapasów i ponosząc poważne straty wskutek gwałtownych ataków lotnictwa niemieckiego. 2-go maja wojska niemieckie wywiesiły w Andalsnes flagę niemiecką.

Jeszcze w dniu 25 kwietnia jeden z oddziałów niemieckich, operując z Drontheim zajął przy poręczeniu lekkich jednostek morskich cieśninę koło Steinkjer i tam stawiał opór uderzeniu nieprzyjacielskiemu idącemu od strony Namsos. Oddział wzmocniony następnie posiłkami przybyłymi w międzyczasie, podjął niezwłocznie dalszy marsz ku północy. Jednak wojska brytyjskie i francuskie wysadzone na ląd w Namsos uchylili się od walki. Wśród haniebnych okoliczności pozostawili oni Norwegów swojemu losowi i wsiadli na okręty. Wskutek tego rozgoryczeni Norwegowie złożyli broń. W dniu 6 maja wojska niemieckie zajęły Grong, Namsos i Mosjoen. Z tych miejscowości, tym razem już oddziały górskie, wśród walk z oddziałami norweskimi i angielskimi i w niezwykle ciężkim terenie torowały sobie drogę do Fauske i Bodoe, która to miejscowość oddalona o przeszło 500 km od Drontheim została zajęta w dniu 1 czerwca.

W ten sposób

zajęto bazę najbardziej wysuniętą na północ,

skąd trzeba było poprzez teren kompletnie pozbawiony dróg i posiadający charakter wysokogórski podać z nagłą pomocą oddziałom koło Narvik, znajdującym się w trudnej sytuacji. Tymczasem niemiecka grupa bojowa została zaatakowana przez sześciokrotnie niemal przeważającego nieprzyjaciela od strony morza, na obu flankach i na tyłach. Anglicy, Francuzi, strzelcy alpejscy, polscy strzelcy górscy i silne oddziały

ton. Na lądzie obsadzono ponownie Narvik i Elvegerdsmoen, a w dniu 10 czerwca podpisano układ kapitulacyjny pomiędzy niemiecką naczelną komendą w Norwegii a naczelną komendą armii norweskiej. Wszystkie działające jeszcze wojska norweskie złożyły broń. Na tym zakończyła się kampania w Norwegii.

Kampania ta posiadała swój specjalny charakter dzięki temu, że brały w niej udział, w niespotykanych dotychczas rozmiarach

jednostki piechoty, lotnictwa i marynarki wojennej pod jednolitym kierownictwem iako taktyczna całość operacyjna.

Marynarka wojenna rozwiązała zadanie uchodzące dotychczas za niemożliwe do wykonania. Marynarka niemiecka zuchwałym manewrem statków i ich załóg w dalekim dystansie od własnych punktów oparcia i niemal w oczach przeważającej floty brytyjskiej częściowo wymusiła, a częściowo przeprowadziła w błyskawicznym tempie akcję wysadzenia wojsk na ląd w portach broniowych przez liczne baterie nadbrzeżne. Flota niemiecka dokonała olbrzymiego wysiłku transportowego, przewożąc niemal 2,3 milionów ton transportów w ciągu nieprzerwanego, masowej komunikacji morskiej ku Norwegii celem dowiezienia tam wielkiej ilości jednostek morskich i posiłków. Wszystkie te działania zostały przeprowadzone pomimo nieustannego zagrożenia flankowego przez znacznie przeważającą flotę brytyjską i liczne nieprzyjacielskie łodzie podwodne. Do szczęśliwego zrealizowania tej olbrzymiej akcji transportowej przyczyniły się — przy poręczeniu większych jednostek — szczególnie niemieckie łodzie torpedowe, poławiacze min, minolowce, ścigacze łodzi podwodnych i szybkobieżne motorówki, statki konwojowe i łodzie patrolowe, pełniąc służbę w dzień i w nocy i ściśle współdziałając z eskadrami patrolowego lotnictwa przybrzeżnego. Sukces ten posiada wartość tym

Poza tym zniszczono 11 norweskich jednostek wojennych, zaś zabezpieczono dwa przybrzeżne statki pancerne, trzy kontrtorpedowce, siedem minarek, dwa trawlerzy, czterdzieści łodzi torpedowych, kilka łodzi podwodnych oraz szereg mniejszych jednostek morskich.

Lotnictwo udowodniło w Norwegii

ż stanowi czynnik decydujący o powodzeniu operacji. Wzięło ono na swoje barki główny ciężar walki z flotą nieprzyjacielską przewyższającą cyfrowo wielokrotnie niemiecką flotę wojenną, i jedynie przy jego pomocy udało się aż do dnia 10 czerwca dostarczać pomocy, posiłków i odwodów grupie Narvik walczącej bez jakichkolwiek połączeń lądowych i morskich. Dostarczyło ono przekonywujących dowodów, niezmiernie ważnych dla przyszłej operacji na to, że nawet najsilniejsza flota morska nie może na dłuższy dystans równać się w walkach z bliska przeważającą nieprzyjacielskiej flocie powietrznej. I tak, lotnictwu niemieckiemu udało się odepchnąć stojące na miejscu i krążące koło wybrzeży norweskich nieprzyjacielskie jednostki morskie po wysadzeniu tam na ląd wojsk niemieckich. Lotnictwo to zadawało olbrzymie straty flocie nieprzyjacielskiej w czasie jej manewrów przy wysadzeniu na ląd wojsk w Namsos czy w Andalsnes oraz przy odtransportowywaniu wycofujących się oddziałów. Najwspanialszym sukcesem lotnictwa było zniszczenie jednego pancernika angielskiego w dniu 3 maja na morzu koło Namsos.

Szybkie zajęcie Oslo i Stavanger już w dniu 9 kwietnia było możliwe jedynie dzięki użyciu oddziałów strzelców spadochronowych i desantów lotniczych.

Samoloty bombowe i nurkowe demoralizowały załogi nieprzyjacielskich baterii w fiordzie Oslo i w Christiansund i przyspieszyły ich poddanie się.

Jak wszędzie tak i tu

lotnictwo interweniowało skutecznie w walkach na ziemi.

I tak pomiędzy Oslo i Bergen a zwłaszcza pomiędzy Oslo i Drontheim zerwało ono tylnie połączenia nieprzyjaciela i uniemożliwiło dowóz posiłków. Za nim przywrócono połączenia lądowe pomiędzy Oslo i Drontheim przewieziono posiłki do Drontheim liczące wiele tysięcy żołnierzy. Niemieckie samoloty myśliwskie i bombowe od pierwszych dni oparowały strefę powietrzną nad Norwegią i nie dały się odstraszyć najsilniejszym oporem przy urządzeniu nowych baz broni powietrznej.

To, że

bohaterski opór grupy Narvik zakończył się zupełnym zwycięstwem na leży zawdzięczać obok wielkich sukcesów na zachodnim terenie wojny również działalnością lotnictwa. Sukces bojowej działalności lotnictwa odzwierciedla się również w wysokości strat nieprzyjaciela.

ZNISZCZONO OGÓŁEM:

67 samolotów nieprzyjacielskich, nie licząc maszyn zniszczonych na brytyjskich lotniskach, zatopionych w dniu 25 maja w fiordzie Lofotów oraz w dniu 8 czerwca na morzu Północnym, 28 statków wojennych i pomocniczych łącznej pojemności 90.000 ton i 71 statków handlowych, poj. około 280.000 ton. Ponadto uszkodzono bombami szereg statków wojennych i pomocniczych oraz 39 statków handlowych. Dywizje niemieckie, niezależnie od rozbitcia sił francuskich i angielskich, rozbiły, wzięły do niewoli, zmusiły do kapitulacji lub wyparły poza granicę szwedzką 6 dywizji norweskich.

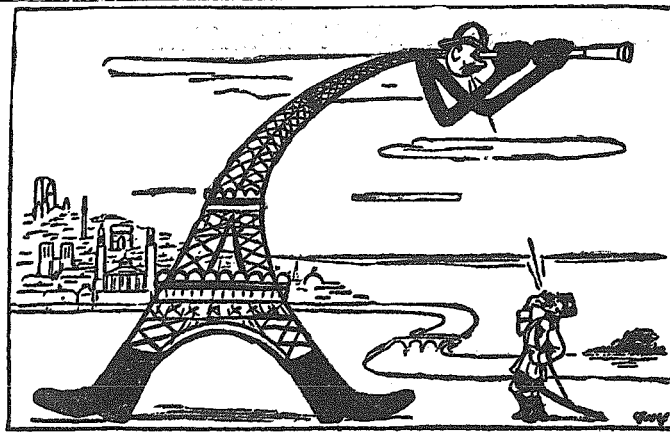
WŁASNE STRATY ARMII NIEMIECKIEJ

wyniosły 1.317 zabitych i 1.604 rannych oficerów, podoficerów i żołnierzy.

W czasie transportów morskich i w innych okolicznościach, zaginęło 2.375 członków armii niemieckiej.

Marynarka wojenna straciła 3 krążowniki, 10 kontrtorpedowców i 1 torpedowiec, 6 łodzi podwodnych i około 15 mniejszych jednostek bojowych i pomocniczych. Flota powietrzna straciła 90 samolotów w walkach z nieprzyjaciелеm i wskutek przymusowego lądowania na morzu, zaś 27 samolotów zostało uszkodzonych w czasie przymusowego lądowania na ziemi i wskutek nieprzyjacielskich działań na ziemi.

Kampania norweska przelamała front blokadę angielskiej. Wielkie Niemcy znalazły się w posiadaniu ważnej strategicznie pozycji flankowej wobec wschodniego wybrzeża Anglii.



Weygand: Widzisz Niemców? Wleża Eiffel: „Tylko Niemców!”

6-jej dywizji norweskiej usiłowały zapędzić słabe siły niemieckie do zamkniętej doliny, aby je tam zniszczyć. Wprawdzie musiano oddać pozycje nadbrzeżne, a w dniu 28 maja nawet miasto Narvik, jednak w górach, po obu stronach fiordu Roebakker oraz koło linii kolejowej, eksportującej rudę, nieprzyjacieli nie był w stanie złamać oporu twardego, jak stal, wojsk niemieckich i niezłomnej woli ich Wodza naczelnego. Wojska te stawały opór nieugięte, wspierane jedynie i wyłącznie przez lotnictwo, skromnie tylko zaopatrzone we wszelkie konieczne materiały, uzupełniane i wzmacniane desantami lotniczymi i strzelcami górskimi, wśród nieustannych przeciwaataków, celem użycia nacisku nieprzyjacielskiego tak długo, aż niemieckie eskadry samolotów bojowych, działające z lotnisk wysuniętych daleko ku północy podniosły cyfrę strat nieprzyjacielskiej floty wojennej i handlowej do granic niemożliwych do zniesienia. W tej sytuacji nieprzyjacieli oddał także ten

ostatni kawałek ziemi norweskiej.

Niemieckie jednostki morskie w drodze powrotnej w dniu 8 czerwca natknęły się i zniszczyły lotniskowiec „Glorious” wraz z dwoma towarzyszącymi mu w konwoju kontrtorpedowcami i statkami transportowymi oraz handlowymi o ogólnej pojemności około 30.000

większą, jeśli się zważy, że jednostki niemieckie musiały przybić niejednokrotnie do wyznaczonych sobie portów, leżących tuż naprzeciwko wybrzeży angielskich i znanych nieprzyjacielowi oraz przepływać przez cieśniny Kattega-tu i Skagerraku. Załogi okrętów handlowych w ciągu wielotygodniowych rejsów wypełniły swój obowiązek z równą radosną gotowością do ofiar jak i żołnierze marynarki wojennej.

Koło Drontheim i Bergen

lekkie jednostki morskie brały udział w koleżeńskim zbieraniu z armią lądową w operacjach i walkach w różnych miejscach, a nado, zwłaszcza pod Narvik z armią lądową walczyły wspólnie oddziały marynarzy. Wybrzeża na szerokiach przestrzeniach zostały silnie zabezpieczone bateriami przejętymi od nieprzyjaciela lub nowozmontowanymi.

NIEMIECKA MARYNARKA WOJ. ZADAŁA NASTĘPUJĄCE STRATY FLOTOM BRYTYJSKIEJ I FRANCUSKIEJ:

- 1 lotniskowiec,
 - 1 krążownik,
 - 1 ciężar łodzi podwodnych,
 - 19 łodzi podwodnych
- łącznie około 65.000 ton, ponadto jeden transportowiec i jeden parowiec-cysterna, łącznej pojemności 29.000 ton.

Włosi przystąpili do wojny



Mapa terenów, na których toczą się rozstrzygające boje



- 1) Ręka w rękę, aż do zwycięstwa. Führer i Mussolini
- 2) Ryszard Strauss komponuje hymn dla Japonii. Celem podkreślenia bliskiego związku, łączącego Japonię z Niemcami, rząd japoński udzielił znanemu kompozytorowi niemieckiemu, R. Straussowi, zaszczytnego zlecenia skomponowania hymnu na uroczystość 2600-letniej rocznicy powstania cesarstwa japońskiego. **Wodzowie armii włoskiej:** 3) Szef sztabu generalnego marszałek Badoglio. 4) Admiral Cavignari, naczelny dowódca marynarki wojennej i podsekretarz w ministerstwie marynarki. 5) General Pricolo, szef sztabu generalnego lotnictwa włoskiego. 6) Marszałek Graziani, szef sztabu włoskich sił zbrojnych. 7) 500.000 rozrzużajmowanych **Włochów**. Nieprzejrzane masy zebrały się przed Palazzo Venezia dla wysłuchania proklamacji II Duce. 8) **Owacje tłumów przed gmachem ambasady włoskiej w Berlinie** po ogłoszonym przemówieniu ambasadora Alfieri.

